

KURJER PODHALAŃSKI



Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr. przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatnym udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego o pustu		Prenumerata: miejskowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie. Konto czekowe: P. K. O. 406.425.
Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.	Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz Jagiellońska 29. • Telefon 58.	Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu. Rękopisów nie zwraca się.
Rok IV.	Nowy Sącz, niedziela dnia 10 marca 1929.	Nr. 10.

Mysł przewodnia projektu naprawy Konstytucji

(Wywiad specjalny z p. posem prof. Wacławem Makowskim).

Czy istotnie uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej w nowym ujęciu projektu naprawy konstytucji złożonym przez Klub B. B. stanowią — jak to głosi opozycja — rażąca sprzeczność z demokratycznym systemem rządzenia? — zwróciliśmy się zapytaniem do jednego z twórców projektu B. B., posła prof. Wacława Makowskiego.

Miałem już możliwość — odpowiada uprzejmie p. prof. Makowski — zarówno w przemówieniach swoich, jak i enuncjacjach prasowych, wyczerpująco umotywić stanowisko Klubu B. B. w tej sprawie. Raz jeszcze z całym naciskiem stwierdzam, że uprawnienia Prezydenta, wprowadzone do nowego projektu naprawy Konstytucji — to tylko zdrowa myśl praktyczna, która posuwa na przód sprawę rozwiązania trudności życia państwowego, charakteryzujących czasy obecne, a przeżywanych nie tylko przez Państwo Polskie, lecz i przez szereg innych państw, których kryzys parlamentaryzmu daje się również odczuć.

Podkreślić należy, że uprawnienia, jakie uzyskuje według nowego projektu Prezydent Rzeczypospolitej nie są bezkrytycznym powtórzeniem jakichkolwiek obcych wzorów.

Bezpartyjny Blok starał się znaleźć odpowiednik konstytucyjny dla doświadczeń, opartych na życiu własnym Rzeczypospolitej Polskiej oraz na krytycznej ocenie prób, dokonywanych w innych demokracjach współczesnych.

Po dokładnym w czytaniu się w projekt, o którym mowa, nie trudno jest zadać kłam krzykliwej agitacji urażonych partyjników, którzy żądają dopatrywać się w nowych uprawnieniach Prezydenta dyktatorskich pełnomocnictw. Nie! Według nowego projektu Prezydent Rzeczypospolitej, bynajmniej, nie ma być dyktatorem. Jednakże nie może on być również tylko figurantem, reprezentującym naród na uroczystościach narodowych.

Z drugiej strony, mimo że Prezydent według nowego projektu wybierany jest przez naród drogą powszechnego głosowania, niema on być również szefem rządzącej partii politycznej i od tej partii — po obraniu go Prezydentem — zależnym, jak to się dzieje w Ameryce, a ma być rzeczywistym i samodzielnym czynnikiem życia państwowego, mającym do wykonania rolę doniosłą, a dotąd niedocenianą, rolę przedstawiciela narodu, koordynującego pracę jego organów szczególnych: Sejmu i Rządu. Zasady te dyktuje rzeczywistość polska, dobro państwa polskiego i żadne demagogiczne okrzyki o antydemokratyczności nowego projektu nie przytłumią wymogów życia.

W nowym projekcie nie powtarzamy starych formuł z okresu wielkiej rewolucji francuskiej, według których Prezydent Rzeczypospolitej wyposażony jest w uprawnienia w zakresie tylko władzy wykonawczej. W społeczna organizacja państwowa wymaga uprawnień dla Prezydenta w zakresie daleko szerszym i dlatego projekt nasz wprowadza wyodrębnienie Prezydenta Rzeczypospolitej, widząc w nim najwyższego przedstawiciela wszelkiej władzy w Polsce, otrzymującego władzę bezpośrednią z rąk narodu,

a więc tylko przed narodem odpowiedzialnego. Tak pojęta władza Prezydenta, regulującego wzajemny stosunek Sejmu, (władza ustawodawcza) i Rządu (władza wykonawcza) — pozwoli zarówno Sejmowi jak i Rządowi w spokoju i powadze pracować dla dobra Państwa, a nie jak to dotąd miało miejsce, tracić czas na spory kompetencyjne i przykładem z góry wtrącać cały kraj w wir walk partyjnych prowadzących państwo do zguby.

(Opinia współtwórcy projektu naprawy Konstytucji, p. posła A. Piaseckiego).

Po omówieniu najgłówniejszych zasad nowego projektu naprawy Konstytucji zwróciliśmy się do jednego z współtwórców tego, p. posła Piaseckiego z prośbą o wypowiedzenie się co do samego znaczenia podjętej przez Bezpartyjny Blok inicjatywy tak wielkiej miary, jaką jest naprawa Konstytucji.

Zgłoszenie przez Blok Bezpartyjny projektu naprawy Konstytucji — oświadcza nam p. poseł Piasecki — jest niewątpliwie istotnym najważniejszym momentem w życiu Bloku, oraz posunięciem o wielkim znaczeniu państwowym. Blok dał przez to dowód wielkiego poczucia odpowiedzialności wobec narodu, który obdarzył go imponującym zwycięstwem w okresie wyborów do Sejmu i Senatu. Inicjatywa Bloku stanowi równocześnie odprawę wszystkim tym małostkowym ludziom, którzy nie mogli się dopatrzeć w działalności Bloku jego programu.

Dziś staje program ten w całej swej wyrazistości przed opinią kraju. Steszczą się on do dwu punktów: 1) utrwalenie w Polsce normy moralnej życia publicznego, zawartej w słowach: „dobro Państwa“, w szczególności w przejściowym okresie ustrojowym, 2) wprowadzenie ustroju, który harmonizuje normy publicznego prawa pisanego z wymienioną normą moralną.

Zgrupowanie dość różnorodnych czynników społecznych pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego, dokonane zimą ubiegłego roku napawało sejmujących partyjników przestraszonym.

Przepowiadano z dnia na dzień Blokowi, że się rozpadnie, twierdzono z całą stanowczością, że Blok projektu naprawy Konstytucji niema i mieć go nie będzie. Dzisiaj, — gdy ku przerażeniu opozycji i te „różnorodne czynniki“, wychodząc z założenia li tylko dobra Państwa, poglądy swe uzgodniły i jednomyślną uchwałą złożyły projekt naprawy Konstytucji wchodzący w okres nowego ataku opozycji, ubranej w tożę obrońców demokracji.

Z całym spokojem przyjmujemy i ten fakt, zabierając się do realnej pracy nad rozbudową Państwa, opartego na nowych, zdrowych, zasadach ustrojowych.

W ścisłej współpracy z całym społeczeństwem Bezpartyjny Blok wyjdzie zwycięsko, mając po swojej stronie opinię większości narodu, jak ją miał idąc do wyborów z hasłem naprawy Państwa, w szczególności jego ustroju.

Jak pracowała elektrownia w ubiegłym roku

Od Inż. Kazimierza Włodarskiego Dyrek. Miejskiego Zakładu Elektrycznego w Nowym Sączu otrzymujemy garść informacji o pracy elektrowni miejskiej w ubiegłym roku.

Zarząd Miejskiego Zakładu elektrycznego był — w roku 1928 obsługiwany przez STAŁY PERSO-NAL TECHNICZNY urzędniczy i robotniczy w liczbie 23 osób i PERSONAL RACHUNKOWY w liczbie 6 osób — nadto w chwilach większego ruchu przyjmowany był personal czasowy do pomocy i wykonywania robót.

Czynne były dla produkcji prądu dwa agregaty, istniejące w Zakładzie, o sile 600 KM t. j. 400 KW (wzgl. około 460 KVA).

Najwyższe obciążenie szczytowe wieczorem dla światła wynosiło w tem roku 270 KWattów, tak że równoczesna wieczorna dostawa PEŁNEGO zapotrzebowania prądu dla odbiorców prywatnych i Zakładu pomp Wodociągów miejskich była niemożliwa — gdyż zapotrzebowanie wyniosłoby więcej jak zdolność wytwórcza obu agregatów.

Ruch wieczorny odbywał się stale dwoma agregatami, przez tak zwane równoległe pędzenie, gdyż jeden agregat nie zdolny jest obsłużyć zapotrzebowania wieczornego, — dla obciążenia światłem.

I. Ruch maszyn i produkcja prądu.

Wyprodukowano ogółem w 1928 roku prądu 875.800 KW. z tego pobrał;

- 1) Wodociąg miejski KW 355.438 — 40,4 2.25 ogólnej produkcji prądu mniej aniżeli w 1927 r.
- 2) Budynki gminne i szkoły KW 16.504.70 — 1,9
- 3) Oświetlenie publiczne przy uwzględnieniu światła ulicznego KW 126.523 — 14,5.03
Sama Gmina ogółem KW 498.467,70 56,9.28
- 4) Motory u prywatnych odbiorców KW 10.792,45 — 1,2.28
- 5) Kolej (przystanek) KW 1.503 — 0,17
- 6) Wojsko KW 7.979,40 — 0,9.1
- 7) Odbiorcy prywatni KW 219.800.57 — 25.1

Zatem prywatni Odbiorcy razem ogólnej produkcji prądu 219.0.75,42 — 25.1

- 8) Miejski Zakład elektryczny dla własnych potrzeb Zakładu (pompy wodne, warsztat — oświetlenie,) ogólnej produkcji prądu KW 17.396.40 — 1,9.7
- 9) Władze elektrycznej straty KW 85.213,40 — 9,7.3

(co świadczy o bardzo dobrym stanie izolacji sieci i urządzeń załączonych).

Razem straty i Elekrownia
KW 192.609.80 — 21,9.8

Ogólna produkcja roczna ogólnej produkcji prądu wzrosła w 1928 roku o 9.77% w stosunku do roku 1927.

Prywatni odbiorcy prądu — zużyli w roku 1928 o 20,861.53 KW więcej aniżeli w 1927 roku, — czyli około 14 proc. a to wskutek załączenia nowych instalacji, w tym roku wykonanych,

Na głowę mieszkańca miasta Nowego Sącza — wypada zatem około 30 Kilowatów rocznie z ogólnej produkcji prądu — przyjmując że mieszkańców jest około 30.000.

Dla wytworzenia powyższej energii elektrycznej zużyto w 1928 roku 341.830 kilogramów oleju gazowego, (jako olej pędny) i smarów 8443 kgr.

Wyzyskanie zainstalowanej mocy jednego agregatu wynosiło w 1928 roku około 52 proc. — zaś od całej mocy obu agregatów około 26 proc.

II. Ruch sieci elektrycznej i oświetlenie miasta:

W roku ubiegłym 1928 wykonano na sieci elektrycznej powiększenia i tak:

1325 metrów trasy nowej sieci wolnej, przewodami miedzianymi różnego przekroju, założono 6.300 metrów przewodu miedzianego pojedynczo, o wadze 597 kgr.

Wzmocniono siłę transformatorów w mieście o 50 KW przez zmianę dwóch transformatorów na silniejsze w rynku i przy szkole Mickiewicza na planach miejskich.

Załączono dla oświetlenia ulic w nowych dzielnicach miasta 24 szt. lamp (ramienników) przyczem wzmocniono oświetlenie w całym mieście silniejszymi żarówkami.

Ani uzupełnień, ani wzmocnień przewodów — istniejących już sieci w roku 1928 — nie przeprowadzono.

III. Ruch działu instalacyjnego

przedstawia się następująco:

- 1) Wykonano u Odbiorców prądu w 1928 roku 821 wypustów nowych.

- 2) Na których włączono żarówek na około — 60 Kilowatów — skutkiem czego wzmogło się silnie i zapotrzebowanie prądu.

Z dniem 31 grudnia 1928 było ogółem załączonych na sieć u Odbiorców z Wodociągiem miejskim:

- a) 31 szt. motorów na ok. 215 Kilowatów,
- b) ok. 16.341 żarówek zredukowanych (po 30-ci Watt.),
- c) załączonych Odbiorców prądu 1194,
- d) załączonych elektromierzy 1253 sztuk,
- e) załączonych budynków na sieć (złączy 629),

Urządzenia techniczne tak przy ruchu maszyn, jak i sieci znajdują się w stanie dobrym dzięki sumienności personelu technicznego Zakładu, który dba o nie jak o dobro własne.

Stan izolacji sieci tj. urządzeń elektrycznych jest bardzo dobry — wiele przedstawiają jednak do życzenia niektóre urządzenia u prywatnych odbiorców którzy we własnym interesie — powinni dbać o instalacje dobre, ze względów bezpieczeństwa, a wreszcie ze względu na własną kieszeń — gdyż kiepska instalacja, to jest zły stan jej izolacji POWODUJE WYŻSZE UŻYCIE PRĄDU, za który płać Odbiorcy prądu, a nadto mają i światło gorsze (słabsze), ze względu na spadki napięcia takich instalacji. —

Wspólna gospodarka administracyjna Zarządu miasta z administracją techniczną i kasową Zakładu, przy bardzo wielkim obustronnem zaufaniu w pracy, wykazała w roku 1928 wiele sprawności w interesie rozwoju Miejskiego Zakładu elektrycznego, co z całym uznaniem mogą podkreślić.

Wspomnieć jeszcze mogę, że w roku 1929 będzie uruchomiony nowo budowany agregat — o sile 620 KW — oraz, że będzie przeprowadzona stopniowo rozbudowa sieci do dalszych okolic miasta, oraz wzmocnień istniejących sieci przez ustawienie silniejszych transformatorów w mieście i założenie (wymianę) przewodów o silniejszym przekroju, a nadto będzie wzmocnione światło, dla oświetlenia ulic, szczególnie głównych.

Akcja na rzecz biednych

Celem należytego poinformowania naszych czytelników o akcji Wydziału Opieki społecznej Magistratu miasta Nowego Sącza mającej na celu przyjsię z pomocą ubogiej ludności miejskiej zwróciliśmy się do kierującego tą akcją radnego miejskiego p. Ignacego Steindla, który w wywiadzie udzielił nam następujących informacji.

Prowadzona początkowo dosyć chaotycznie — akcja przyjsię z pomocą ubogiej ludności — została ostatnio należycie unormowana.

W szczególe — przez należyte ustalenie i ujęcie osób rzeczywiście pomocy potrzebujących, uniemożliwiono nadmierne korzystanie z pomocy przez jednych ze szkodą drugim.

Dla tych właśnie uprawnionych do korzystania z pomocy otwarto herbaciarnię, która trzy razy dziennie wydaje im pożywienie.

Akcja ta — mająca za cel dożywianie biednych, spoczywa w rękach Komitetu Pań, na którego czele stoi znana działaczka społeczna p. prez. Parylewiczowa, która z pełnem poświęceniem tą akcją prowadzi.

Wielce pomocnymi są jej Pp. Lamborowa, Foltyska, Uhlowa, Dembowska, Bukowska, Jankiewiczowa, Krajewska, Budzynowska, Chomecka, Kuczałowa, Zabzowa, Rychlikowa, Pelczarowa, Marossanyowa, Walterowa, Bohmerowa, Janusiowa, Stępniewska, Go-

łębiowska, Smolikowa, Kraśnieńska, Rotterowa, Frit-zowa, Węgrzynkowa, Niwelińska, Migaczowa, Bahrowa, Żarnecka, Grabowska, H. Lamborowa, które pełnią stale dyżur przy wydawaniu — czy to śniadań, obiadów, czy też kolacji.

O rozmiarach tej akcji świadczy najlepiej ilość wydawanych dziennie porcji, która dochoźi do 1800. Nadto wydaje się zapomogi w naturze, a to rozdzielając biednym rodzicom chleb oraz pieniądze na zakupno mleka dla dzieci.

Niezależnie od tego rozdano 5 wagonów węgla i to zadarmo. Obecnie jest w toku akcja odzieżowa, mająca za cel obdarowanie najbiedniejszych garderobą.

Nadmienić należy że akcję tą poparł gorliwie Zarząd Taniej kuchni (Pp. Paczowska, i prof. Serafin) który odstąpił lokal pod herbaciarnię oraz całkowity sprzęt kucharski a nadto dostarcza chleba po cenie niższej t. j. 95 gr. za bochenek, przyczem co 10-ty daje bezpłatnie.

Jak się więc z powyższego okazuje, akcja ta — dzięki należytemu ujęciu jej i z centralizowaniu spełniła w zupełności swoje zadanie przyczyniając się wielce do ulżenia najbiedniejszym ich ciężkiego losu.

Na skutek odezwy wydanej do obywatelstwa miasta Nowego Sącza by takowe przyczyniło się datkami do prowadzonej akcji wpłynęły dotychczas następujące ofiary:



Przed 40 lat wypróbowany niezawodnie skutkujący preparat.

Znakomity

środek ochronny organów oddechowych

Zarazem jest to środek wytrwarzający krew i pobudzający apetyt. Prawdziwe tylko z marką ochronną „3 JODŁY”

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach i tam gdzie reklama widoczna.

Wytwarzany całkowicie w kraju!

Przew. Ks. prałat Mazur 40 zł., Władysław Styczyński 10 kg. słoniny, 10 bochenków chleba i 3 pary bucików, Zygmunt Wojaczyński 50 kg. siekanki, 50 kg. pęczaku, 10 kg. ryżu i 10 kg. cukru, Bank Polski 60 zł., Komisarjat P. P. Nowy Sącz 13 zł. 10 gr., Związek straży więziennej 11 zł. 85 gr., Firma Drexler i Synowie 2 pary kaloszy dzieciennych 2 bluzki barchanowe, 2 kaftaniki, 2 halki i 1 czapkę N. N. 5 zł. Dr. Henryk Lambor 10 zł., prez. Dr. Sichrawa 25 zł., prof. Janczowa 3 zł., Dr. Cwikowski 10 zł., Drowa Zarzycka z Krynicy 25 zł., prokurator Dr. Bogusław Chrzan 1 ubranie męskie, 1 parę bucików, 2 swetry.

Zabezpieczenia

przeciwpowodziowe

Rok rocznie ponoszą mieszkańcy miasta Nowego Sącza zamieszkujący dzielnicę Wólki, Helenę i — Przetakówkę nader znaczne szkody wskutek wylewu Dunajca i Kamienicy w porze roztopów wiosennych.

Obecna zima spowodowała powstanie dużych zatorów lodowych a nadto potworzyła duże zwały śniegu tak, — że zachodzi uzasadniona obawa iż z chwilą nastania odwilży rzeki gwałtownie z brzegów wystąpią.

Celem przeciwdziałania szkodom jakie powódź za sobą pociągnie utworzony został miejski komitet przeciwpowodziowy pod przewodnictwem prez. Dra Sichrawy.

Komitet ten przygotował całkowity plan działania i rozdzielił funkcje.

I tak: nadzór techniczny nad akcją objął radca inż. Cyło, łącznikiem między miejskim a powiatowym Komitetem ustanowiono radcę inż. Krasuckiego, kwestję komunikacji łódkami po zalanych ulicach oddano p. Zaroffemu prez. Tow. Wioślarskiego, kierownictwo oddziału ciesielskiego, którego zadaniem będzie budowa kładek i t. d. p. Jenetowi.

Nadto ustanowiono stałe pogotowie, które pełnić będzie Komisarjat P. P., oraz straż pożarna.

Dnia 6 bm. odbyła się w Magistracie konferencja delegatów zagrożonych dzielnic, którym przedstawiono grożące niebezpieczeństwo oraz plan działania. W związku z tem specjalna komisja techniczna rozpoczęła już oględziny domów, które na wypadek powodzi zostaną opróżnione — ze względu na grożące niebezpieczeństwo zawałenia.

Mieszkańcy dełożowanych domów znajdą pomieszczenie na zamku w szkołach i Sokole.

Zarazem zwrócono się do wojskowości o wypożyczenie kuchni polowych dla dostawiania powodzianom strawy.

Inż. Ferdynand Gerżabek.

(4)

„ŁAZĘGI”

Łazęga wciska się wszędy i narzuca

Powiecie może: „Poco to wszystko, skory my to wszystko, wszyscy, bardzo dobrze wiemy?”

Nie! szanowni czytelnicy płci obojej! Wy wszyscy tego wszystkiego bardzo dobrze nie wiecie!

A oto jeden z przyładów:

Jestem w miejskim ogrodzie. Maj ze wszystkimi jego urokami! Siedzę na ławce i trzymam tysiącstronicową księgę na kolanach i studuję ją.

Nadchodzi dobrze mi znajoma pani... zatykuje się i pyta: „Nad czymże pan tak usilnie pracuje?”

„Nad wodą” — brzmiała ma odpowiedź.

Zdziwienie! Czy robią się prawie stojące jak u sowy... „Nad wodą?... A cóż w wodzie może być tak ciekawego, by aż nad nią „pra—co—wać?”

Tak, szanowni czytelnicy!..

A była to dama!.. jedwabie... koronki... elita towarzyska i umysłowa w mieście!

Numa — poślubiająca Pompiliusa!

Ale to jest tak, że ludzie przyzwyczajają się do

otoczenia i rzeczy codziennego spostrzegania i użytku uważają za niegodne głębszych zastanowień; gotowi są nawet przechodzić poprzez tłum geniuszów i świętych z obojętnością zupełną, a nawet z wyniosłością, z zębem o tyle zuchwalczej o ile głupiej krytyki, dlatego tylko, że spotykają ich pod postacią zwykłego człowieka, o zwykłej porze, na zwykłym chodniku!

Z obojętnością ignorantów mijają tysiące cudów dlatego, — że cuda te dzieją się co dnia, co godzinę! I depcą po ołtarzach ich, jak stada słoni dzikich po plantacjach!..

A to, co teraz powiem, — działo się na jednym z polskich uniwersytetów.

Pewien studiosus zasiadł do doktoratu z matematyki i fizyki.

Uroczystość się zaczęła; egzaminatorów sznur wychodzi bocznymi drzwiami z przyległych pokoiów i zajmuje miejsca dokoła zielonego, wyrocznego stołu.

Po chwili, genialny prof. Witkowski zwraca się ku kandydatowi i wpatruje się w niego onieśmielająco... —

Kandydat się mięsza... a profesor szukał może na twarzy młodzieńca śladów umysłowych wysiłków, nieprzespanych nocy... może budził w sobie współczucia dla niego, miał bowiem dobre, bardzo dobre serce! —

W końcu bierze profesor cylinder, który obok niego spoczywał na stole, odwraca denkiem do góry i podsuwa w stronę kandydata i rzecze: „Panie kandydacie! proszę mi łaskawie powiedzieć, się dzieje w tej chwili, tu oto, pod moim cylindrem?”

Kandydat błędnie jak kreda! Nie był przygotowany na tak elementarne, prostotne pytanie! A może się obraził, że go tak z lekcewarono? bo na pytanie nie odpowiedział, przytłumionym bezdźwięcznym głosem wyrzekł: „Odstępuję i proszę o wyznaczenie nowego terminu”, uklonił się głęboko i wyszedł...

„Cóż to mogło się dziać w przestrzeni próżnej objętej ścianami cylindra?”

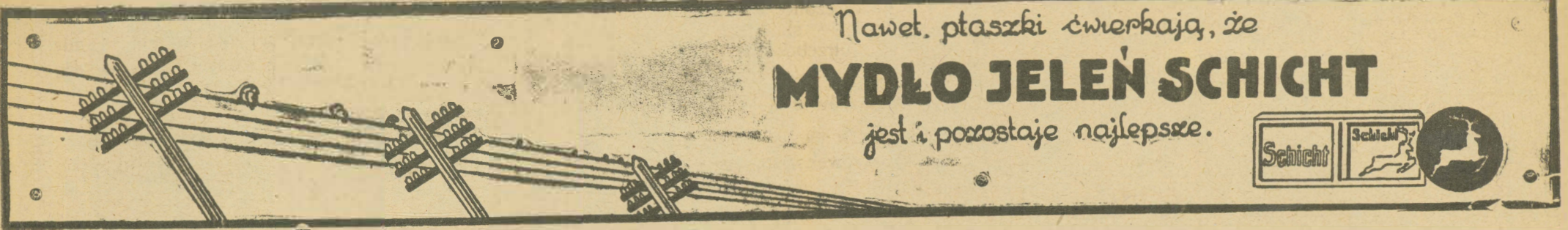
Takie padło pytanie jednej z osób, — w gronie których rzecz tę opowiedziałem.

A dzieje się zaiste tłum cudów!

Tak, ale aby odpowiedzieć na to skromniuchne pytanie, trzeba było szeregu wieków i geniuszów! — potrzeba było osiąść ogrom wiedzy przekazanej — i trzeba było uklęknąć w pokorze u źródeł samej wiedzy!..

Elementarne rzeczy są bowiem najcudowniejsze i dlatego to Opatrzność rozsypała je najobficiej dokoła nas...

I do takich elementów należy właśnie woda! Geniusze różnią się od przeciętnych umysłów tem mo-



Strzelcy maszerują

W ubiegłą niedzielę 3 bm. odbył się w sali posiedzeń Rady miejskiej Zjazd Obwodu nowosądeckiego Związku Strzeleckiego. Na zjazd przybyło około 80 delegatów poszczególnych oddziałów z 4 powiatów wchodzących w skład tutejszego obwodu. Zjazd zagał prezes obwodu ks. Dąbrowski poczem nastąpiły przemówienia powitalne delegatów władz i organizacji.

Przystąpiono następnie do wyboru prezydium Zjazdu. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Borzęckiego z Muszyny.

Po sprawozdaniach ustępującego zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz Obwodu. Prezesem na rok bieżący wybrano ponownie Ks. prałata Jana Dąbrowskiego. Wiceprezesa p. Feliksa Michalika, przemysłowca. Nadto skład zarządu weszli P. P.

Artymiak Antoni Prof. gim. Dindorf Bronisław właśc. dóbr i rolnik Klemensiewicz Stanisław urzędnik T. Z. Krudowska Antonina, ppłkowa Lazarowi-

czowa Natalja, Doktor medycyny Rychlak Józef pracownik P. K. P, Strzelecki Józef, Prof. gim. Styczyński Władysław, Przemysłowiec, Trembecki Józef, Właśc. rest. kolej. Uhl Jakób, Sekretarz Sądu Okręg. Wawrzykowski Jan, kierownik Mon. Spiryt. Zaranek Stanisław, Doktor Medycyny i Fizyk Zieliński Edward Dok. Medycyny i lek. P. K. P. Broszkiewicz Andrzej, malarz P. K. P.

Do komisji rewizyjnej weszli: Brudziana Antoni St. Radca Magistratu, Wysocki Mieczysław, Zast. Dyr. Banku B. P. Frytz Ernest, Dyr. Filji Banku Polskiego.

Zastępcy: Kowalczyk Konstanty, Dyr. Dóbr, hr. Stadnickiego, Essen Władysław Emerytowany Urzęd. P. K. P.

Ze sprawozdań wygłoszonych na zjeździe wynika, że działalność Obwodu w ubiegłym roku była nader intensywne, czego dowodem fakt powiększenia dwukrotnie ilości oddziałów w poszczególnych miejscowościach tutejszego okręgu.

która głośnym echem odbiła się w prasie polskiej. Oto z ogłoszonego niedawno sprawozdania Warszawskiego Centralnego Komitetu Opieki nad dzieckiem dowiedzieliśmy się, że czysty zysk centralnej instytucji zarządzającej „Tydzień dziecka” wynosił aż 2.746.11 zł. a więc zaledwie tyle ile z jednego naszego powiatu a przeważnie naszego miasta. Ten niebywale mały dochód tłumaczy się jasno tem, że na imprezie tej zarobiło nie tyle polskie dziecko ile jej organizatorzy. Fakt takiego bezprzykładnego marnowania grosza płynącego ze składek publicznych powinien być przestrogą dla miejscowego społeczeństwa, by popierać przedewszystkiem imprezy na miejscowe cele społeczne, natomiast z największą ostrożnością traktować te, których dochód idzie do centralnych instytucji, bo faktycznie nie wiadomo wobec danego faktu co się temi pieniędzmi u góry dzieje.

Natomiast z uznaniem należy wspomnieć o akcji miejscowego Komitetu, która mimo niekorzystnych warunków dała taki piękny rezultat przy minimalnych, bo około 5% wydatkach.

ODCZYT. Staraniem Koła Tow. Naucz. Szk. Wyż w N. Sączu odbędzie się w niedzielę dnia 10 marca w sali Rutnszu o godz. 6stej odczyt Dr FELD-MAMA na temat: **OBLICZE POLITYCZNE POWOJENNYCH NIEMIEC.** Temat to dla nas Polaków ze względu na sąsiedztwo zawsze aktualny i zawsze ważny. Zaś prelegent jest może jedynym i najlepszym znawcą stosunków niemieckich, których badania ciągle się poświęca i w tym zakresie ma za sobą najlepsze prace naukowe.

POSIEDZENIE KOŁA TNSW. W niedzielę dnia 3 marca odbyło się posiedzenie tu. Koła TNSW, na którym prezes złożył sprawozdanie posiedzenia Zarządu okręgowego w Krakowie. Nad sprawozdaniem przeprowadzono dłuższą dyskusję.

Następnie zajęto się sprawą wycieczki uczniów tu. szkół średnich na wystawę krajową do Poznania. Ustalono następujące kwestje: Koszty wycieczki na jednego ucznia będą wynosiły do 70 zł. (na 6 dni) w co wliczone jest koszty biletu, utrzymania noclegów i wstępów. Wycieczka odbędzie się w czerwcu. Postanowiono nie przyjmować wszystkich zgłaszających się uczniów lecz tych, którzy mają pilność i zachowanie dobre. Nadto uchwalono urządzić specjalną wycieczkę do Poznania dla członków koła i ich rodzin z początkiem listopada br.

Ponieważ obrady przeciągnęły się bardzo długo przeto sprawozdanie ze zjazdu heofilologicznego odłożono do następnego posiedzenia.

ZIMA. Tegoroczna zima, choć to już marzec nie chce nas opuścić, jednak ostatecznie podniesienie się temperatury wywołało już pewną ulgę.

Natomiast ciągle obfite opady śniegowe wytwarzają wprost idealne warunki dla sportów zimowych, z których zwłaszcza narciarstwo znajduje w naszym mieście ogromną ilość zwolenników, choć dotąd panowała na tem polu niemal „stagnacja”.

Podniesienie się temperatury wywołało już skutek na Dunajcu, gdzie na lód wystąpiła woda. Zarządzono też rąbanie lodu, by umożliwić przy roztopach jak najszybsze spływanie kry, jednak roboty te utrudnia niezwykła grubość lodu.

Jeśli chodzi o skutki mrozów w formie braku

Wielka rozprawa przeciw komunistom

Przed Trybunałem Sądu przysięgłych w Nowym Sączu rozpoczęła się dnia 5 bm. rozprawa przeciwko przewodcom zlikwidowanych przed kilku miesiącami organizacji komunistycznych działających na terenie powiatu nowosądeckiego,

I tak przed Trybunałem tym stanęli: — Mozes Szus urzędnik prywatny, Szaja Kinderman false Beer krawiec, Artur rekte Abraham Lichtig student filozofji, Jakób Aron Erreich robotnik, Rozalja Beer krawcowa i Izak Gryschof false Sommer robotnik, oskarżeni o zbrodnię zdrady §§ 58 i 59 u. k., a dalej Rachela Silbiger nauczycielka prywatna, Dora Grunfeld również nauczycielka prywatna oskarżone o współwinę w zpradzie głównej z § 61 u—k.

Natychmiast po rozpoczęciu rozprawy postawił prokurator wnioski o zarządzanie tajności rozprawy, który to wniosek Trybunał uchwalił. Wobec tego zarządził przewodniczący opróżnienie sali z przybyłej publiczności, poczem już przy zamkniętych drzwiach rozpoczęto rozprawę od odczytania aktu oskarżenia.

Do rozprawy tej powołano kilkunastu świadków, wobec czego potrwa ona kilka dni.

Trybunałowi przewodniczył sso. Sobota, wotują sso. Grzegorzczak i Lesiak, oskarża prok. Maciowski, bronią zaś adwokaci Dr. Aleksandrowicz, Dr. Arnold, i Dr. Bross z Krakowa oraz Dr. Łodygowski i Dr. S. Stern, z Nowego Sącza.

—o—

KRONIKA.

Sprawozdanie kasowe z „TYGODNIA DZIECKA”

Urządzony przez komitet Tygodnia Dziecka i dnia Matki w Nowym Sączu Tydzień Dziecka” tak w mieście Nowym Sączu jak i w powiecie przyniósł ze zbiórki ulicznej i innych datków łączną kwotę zł. 2575.30 zł, z której na posiedzeniu komitet pod przewodnictwem zast. burmistrza p. St. Nowakowskiego, po potrąceniu poniesionych wydatków w kwocie — zł. 125.30 uchwalono wypłacić zasiłki dla instytucji i towarzyszów, mających za zadanie pieczę i opiekę nad dziećmi, a to: Ochronie SS Felicjanek w Nowym Sączu zł. 200. Zakładowi Sierót w Nowym Sączu zł. 100. Tow. Opieki nad Sierotami żydowskimi zł. 200. — 10 Komitetom rodzicielskim przy szkołach ludo-

w Nowym Sączu do rąk Centralnego Komitetu rodzicielskiego po zł. 100. — łącznie 1500. dla dzieci w Tow. Wincentego a Paulo męskim i damskim zł. 100 dla opiekunki nad dziećmi przy Zborze Ewangelickim zł. 50. — dla Żłóbka dla niemowląt zł. 100. dla Bursy Rękodzielniczej zł. 50. dla Zakładu dla chłopców w Zawadzie zł. 150. czyli razem zł. 2400. — Kwoty te przyczynią się w dosyć znacznej mierze do umożliwienia Instytucjom tym do odpowiedniego zaopatrzenia w porze zimowej dziatwy będącej w ich opiece w środki odżywcze i ubrania cieplejsze, lecz nie są wystarczające a dalsza akcja Komitetu w tym kierunku powinna u społeczeństwa naszego znaleźć żywe i wydatne poparcie.

Komitet składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do powiększenia tych funduszy.

Przy tej sposobności wspomnijmy tutaj o sprawie

że najwięcej, że wszystko się im wydaje cudowne i godne uwagi i badań; że przed wszelaką niedocieczoną tajemnicą czy rozkrytą prawdą ukłękają w zachwyceniu i pokorze, jak Kopernik, E. ianuel, Kant, Mickiewicz, Norwid albo Haene-Wroński! — że oni w najelementarniejszych zjawiskach, jako źródłach, szukają najciekawszych przejawów twórczej siły Boga i dlatego taki tłum wniosków z nich — czasem wywodzą!...

Przypomnijmy sobie siestę wielkiego Newtona, pod drzewem jabłoni! I ten upadek jabłka z gałęzi na ziemię, zbudzony w nim podziw, a w końcu jego nieśmiertelne prawa ciężenia czyli grawitacyi.

Przypomnijmy sobie tego samego Newtona... — Kordyliery... — noc zaskakująca go na gór tych skłonach — noc ciemno-błękitną, gwiazdzistą i to mówiące milczenie natury... a wreszcie wschód księżyca!...

Z poza przeciwległego wzgórza zaczyna wynurzać się tarcza czerwona miesiąca... podnosi się... roślinie... olbrzymie! Na jego tarczy, niewidzianej dotychczas wielkości, kładą się czarne cienie przeolbrzymich jodeł! —

Przebóg! co to ma znaczyć? Średnica księżyca przesięga już półtrzecia razu sylwetkę tych cieniów!!! Zjawisko to zdawało się obalać całą jego mozolnie stworzoną teorię ciężenia; — — doznaje wstrząsu i mdleje!...

A kiedy się obudził, zorza płonęła na niebie!... A Newton spostrzegł wówczas, że czarne sylwetki na tarczy księżyca, nie były to jodły, lecz małe roślinki, zwane u nas skrzypem.

Podobnych przykładów możnaby namnożyć mnóstwo, ale odprowadziłoby to nas zadaleko od tematu. Przepraszając Szan. Czytelników za tę — może nieco zbytęczną psychiczną odbockę powracam do wody!

Woda bowiem do tych dementów, tych cudów należy. a odkrycie jej w Polsce do odkryć najważniejszych współczesnych!

„Poco on to pisze, kiedy my to wszystko wszyscy dobrze wiemy?” — słyszę jak gdyby drugi raz to samo przez czytelników stawiane pytanie. O! nie Panowie i Panie! Wy wszyscy tego wszystkiego najlepiej nie wiecie!

Co innego jest wiedza powierzchowna a wewnętrzna; cząstkowa, a mniej lub więcej zcałkowana.

Zjawisko, to jeszcze nie prawa, — które onem rzędzą; rzecz oderwana, to nie jest — ta sama rzecz — powiązana z całym splotem innych, z potrzebami życia. —

I nie jest wszystko jedno, czy jednostki świadome rzeczy od podstaw i świadome związków, zjawiają się tu i ówdzie jak ogniki błędne jak świętojańskie robaczki, ginące w mrokach nocy ignorancji,

czy też, jeśli one są licznymi, jarzącymi się słońcami, w uczy słońc podobnych sobie — jak się to dzieje w przestworzach wrzechświat zawsze, a dla naszego oka w noc pogodną na nieba firmamencie!

Czyli powiedziawszy językiem życia społecznego w państwie: nie jest to obojętne, czy w danem państwie, w odniesieniu do danych zagadnień, — są uświadomione jednostki tylko, a których głos ginie, jak wołających na puszczy, czy też, jeśli MASY całe są już rezonatorami, dla owych zagadnień, przejmującymi, zwielającymi myśli i uczucia przodowników idei, jeśli więc **TĘ JEDNOSTKI STAJĄ SIĘ MIŁJONEM!**

Nie są też równoznaczne zainteresowania bierne choćby jak najżywsze, z zainteresowaniami, z których się rodzi czyn, zwłaszcza zbiorowy!

Nabożeństwo, wieczorek, koncert, akademie — to nie to samo, co wypróżnić kiesę osobistą na powszechne cele; to nie to, co zostawić rodzinę i iść — gdy trzeba — iść na pole walki!...

Otóż i znówu dygressya, nie całkiem — jak sądzę — zbytęczna, po której powracam do — wody.

(c. d. n.)

opału to te już w zupełności minęły i obecnie transporty węgla przychodzą do miasta niemal regularnie. Pociągi od kilku dni kursują normalnie i to zarówno w kierunku Krakowa przez Suchą i Tarnów — jak i w kierunku Krynicy, — jednak z powodu ostatniej śnieżycy, ruch kolejowy znów szwankuje.

Z POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO. Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, oddziału „Beskid“ w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę 17 marca br. w sali Kasyna przy ul. Szujskiego o godz. 10:30 przedpołudniem.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę 17 marca br. o godzinie 10:30 przedpołudniem w sali T. S. L. przy ul. Batorego.

TEATR TOW. DRAMATYCZNEGO wznowił 5 bm. grana tu swego czasu znaną sztukę „Hiszpańska Mucha.“

IMIENINY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Onegdaj z inicjatywy Związku Strzeleckiego i Związku Legionistów odbyło się w Magistracie posiedzenie poświęcone ustaleniu programu uroczystego obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego w naszym mieście.

Szczegółowy program obchodu podamy w na-

stępnym numerze naszego pisma.

AKCJA SKŁADKOWA IM. KS. PAWŁA SULMY W WIERCHOMLI. O. Habelanka 100 zł, ks. M. Janik 84 zł, M. Flisówna 100 zł, J. Stadnikówna 50 zł, Z. Kimnerowa 54 zł, E. Oleszkówna 50 zł, M. Bukowcówna 20 zł, St. Piwońska 50 zł, P. Wąsowiczowa z okazji pogrzebu śp. Rozalji Dąbrowskiej 50 zł, Dr. Dudziński 100 zł, St. Janikówna 50 zł, M. Biernatów. na 50 zł, Grono naucz. szkoły im. Orzeszkowej I rata 14 zł, G. Małkówna 50 zł, M. z Kapczyńskich Wajdowa 27 zł, F. Habela-Iwańska 500 zł, M. Dziunikowska 50 zł, F. z Preidlów Stefczykowa 150 zł, St. Boruchówna 50 zł, M. z Rzęsikowskich Drodzowa 30 zł, H. Piwońska 50 zł, E. Rotkiewiczowa 100 zł, M. Baranówna 60 zł, M. Schreiberówna 30 zł, I. Karczówna 70 zł, Subwencji gminy N. Sącza dla Seminarjum za 1928 500 zł, Z. z Tynców Różecka 90 zł, H. Górkówna 60 zł, H. Kupczakiewicz 30 zł, St. Bocheńska 70 zł, Z. Bocheńska 70 zł, K. z Koronów Królikowa 50 zł, Łazarzowa 50 zł, M. z Biczów Lewczakowa 100 zł, A. z Wojnowskich Kondolewiczowa 50 zł, H. Janikówna 50 zł, O. Balcerowa 30 zł, St. Zarzycka 50 zł, Prof. Wiliński II. rata 20 zł, I. Pruska 50 zł, A. Mroczkowska 30 zł.

Razem 3139 zł. Dotychczas zebrano 14,373 zł.

Z SALI KONCERTOWEJ. W dniu 13 bm. wystąpi w naszym mieście z koncertem w sali „Sokoła.“ prof. konserwatorium lwowskiego Józef Cetner, oraz prof. tegoż konserwatorium.

Jesteś chory?

Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Blednicę? Cukrzycę? Artretyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Uplywy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zimnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzeżączkę? Grype? Zażądaj natychmiast nadesłanie broszury: „Zioła lecznicze“. — Tysiące cudownie uleczonych. Adres: APTEKA LISZKI

Najlepszy tłuszcz do
smażenia pieczenia i gotowania
POTOKOL



Najlepsze masło roślinne
POTOKANA
(Najlepsza oliwa jadalna
:-: „POTOK“ :-:)

„POPRADEK“

Tow. budowlano-przem. Sp. z ogr. odp.
w Nowym Sączu Wólki Żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materiał drzewny iak łaty, rygle, belki deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

BACZNOŚĆ!

Wszelkie ogłoszenia do II.
Kurjera Codzien. przyjmuje
w Nowym Sączu
Oddz. II. Kurjera Codz.
ul. Jagiellońska I. 29.

NOWA DRUKARNIA PODHALAŃSKA

w NOWYM SĄCZU
ul. Bohdana Zaleskiego (Rury)
Wykonuje wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące.

PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Złatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady.

Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“

WARSZAWA, Nowy-Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

NOWY WYNALEZEK XX WIEKU Płaski zegarek tylko zł. 5.93 (zam. 25)

wysyłamy pocztą za zaliczeniem zegarek niklowy. Chód dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11-60 4 szt. 22-68 6 szt. 33-60. Lepszego gatunku 7.75 9.50 11.50 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50, i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15-50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 25 ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, zł., 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 13, 17, 20 lepszego gatunku 25, 30, 40. Łańcuszki z nowego złota po zł. 2.15, 3, 375, 4.85 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres Zegarm:

Józef Jakóbowicz, Warszawa, Sienna 27 Oddz. 7

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310, Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję. chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, który robi różnicę naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem JAN KAŁUZYŃSKI, LUBLIN (Nr 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem STANISŁAW BOROWICZ, Prezes TOW. ROLNICTWA w KUTNIE.

MEDALE Polska Swemu Obrońcy
i
DZIESIĘCIOLECIE POLSKI ODRODZONEJ
jakoteż miniaturki nadeszły i są do nabycia
w administracji
„Kurjera Podhalańskiego“

Z Magistratu król. woln. miasta
NOWEGO SĄCZA.

W Nowym Sączu, dnia 24 lutego 1929.

L. 19182/28/I.

Ogłoszenie!

Podaję do wiadomości następujące zarządzenie P. Wojewody Krakowskiego z dnia 13/12.1928. w sprawie zapobiegania pożarom w lasach:

Na podstawie art. 108. pkt. 2. rozp. Prezydenta Rzpp. z dnia 19. stycznia 1928. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11. poz. 86.) zarządzam co następuje:

§. 1. Wszystkie grunty leśne, niestanowiące własności Państwa na których dokonany został wyrąb drzewostanu w sezonie zimowym od 1. X. do 1. kwietnia winny być przez właścicieli lasów względnie właścicieli drzewostanów należycie oczyszczone z odpadków eksploatacji i wszelkiej leżaniny w terminie do dnia 1. kwietnia każdego roku. Do tego terminu winni być również okorowane pozostające w lesie niewywiezione kłocę świerkowe, oraz pnie drzew sosnowych.

§. 2. Na gruntach leśnych na których wyrąb drzewostanów przeprowadzony został w sezonie letnim tj. w okresie czasu od 1. kwietnia do 1. października powyższe czynności winny być przez właścicieli tychże gruntów lub właścicieli drzewostanu przeprowadzone jednocześnie z samym wyrębem drzewostanów.

§. 3. Winni przekroczenia postanowień niniejszego rozporządzenia będą na zasadzie art. 111 rozp. Prez. Rzpp. z 19/1/1928 karani grzywną do 500 Zł. lub karą aresztu do dni 14 - tu, albo obu temi karami łącznie.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Burmistrz

Dr. Roman Sichrawa mp